

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222
 Prenumerata miesięczna z odnośzeniem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.
 Konto P. K. O. Nr. 65.846.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10—12 przedpoł. — — — — — i od 4—6 po południu.

Marszałek Piłsudski w Bordeaux

BORDEAUX. (PAT). Marszałek Piłsudski pracował cały ranek w swym mieszkaniu i dopiero o godz. 11.50 wyszedł na peron, gdzie oczekiwał go ambasador Chłapowski. Następnie Marszałek wyszedł na ulicę, owacyjnie witany przez znajdującą się na dworcu publiczność, poczem wsiadł do samochodu w towarzystwie płk. Bleszyńskiego i paru osób swej świty i odbył dłuższą przejażdżkę po wybrzeżu i okolicach Bordeaux.

Aresztowanie mjr. Kazimierza Kubali

Onegdaj z polecenia prokuratora przy wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie ppłk. dra Konrada Słomskiego został aresztowany w mieszkaniu własnym pilot mjr. Kazimierz Kubala, uczestnik tragicznej katastrofy przypraw przez Atlantyk podjętej wspólnie z ś. p. mjr. Sikorskim.

Aresztowanie to wywołane zostało aktem wysokiej władzy państwowej ze strony mjr. Kubali, którego osadzono w wojskowym więzieniu śledczym przy ul. Dzikiej.

Wszystkie dochodzenie prowadzone jest w tempie przyspieszonym i za parę dni w sprawie tej można będzie podać bliższe szczegóły, trzymane narazie w tajemnicy.

Mjr. Kubala ostatnio pełnił służbę w Centralnym Instytucie Badań Lotniczych.



Poincaré na drodze do wyzdrowienia

PARYŻ. Stan zdrowia b. prezydenta Poincarégo polepszył się na tyle, że lekarze żywią coraz większą nadzieję zupełnego wyleczenia pacjenta.

Rad partyzantów białoruskich

sowiecki ambulans pocztowy

WILNO. (PAT). Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w nocy z 15 na 16 grudnia 10-ciu uzbrojonych partyzantów dokonało napadu na ambulans pocztowy sowiecki, wiozący pieniądze na stację kolejową Niegorieloje.

Partyzanci stoczyli krwawą potyczkę z strażnikami ambulansu sowieckiego, w czasie której 3-ch napastników zostało zabitych. Na odgłos strzałów przybył oddział milicji, wobec czego napastnicy musieli zbiec.

Pożar w budynku wojskowym

W Podbrodziu (woj. wileńskie) wybuchł w nocy pożar w budynku wojskowym 23 pułku ułanów. Pożar przyjął odrazu groźne rozmiary i pomimo walki z rozszalałym żywiołem trwała noc zdołał zniszczyć doszczętnie budynek, w którym znajdowała się kaserja pułkowa i duży skład bielizny wojskowej. Straty są znaczne, ale jedyne dokładnie nieobliczone. Przyczyna pożaru niewyjaśniona. Dochodzenie prowadzi żandarmerja wojskowa.

W dekorowanie robotnika

Uczciwie zapracowany „Krzyż Zasługi”

Wojewoda lubelski w imieniu rządu przyznał Krzyż Zasługi robotnikowi Barylewskiemu, który w fabryce Raubego w Białej pracuje 58 lat, czyli od dnia założenia fabryki.

Barylewski jest robotnikiem najdłużej pracującym w Polsce w jednym zakładzie. Poza tem w tej fabryce pracuje około 70-ciu robotników, pracujących już powyżej 25 lat.

30.000 Polaków

mniej wyemigrowało w tym roku

W ciągu 10 miesięcy rb. (od stycznia do października włącznie) wyemigrowało z Polski ogółem 204.090 osób (w roku ubiegłym — 234.441).

Do krajów europejskich wyemigrowało 162.442 osoby, do krajów zamorskich zaś 39.028.

Zgon weterana sceny polskiej

W schronisku weteranów scen polskich w Chylicach zmarł 83-letni Jakób Glikson, były wieloletni dyrektor administracyjny teatru Lwowskiego przed laty 40.

Komisja lekarska stwierdziła, iż powodem śmierci był udar serca.

B. poseł skazany na 6 miesięcy więzienia

LWÓW. Przed sądem okręgowym w Samborze toczyła się w ciągu ubiegłego paru dni rozprawa przeciw b. posłowi ukraińskiemu, dr. Iwanowi Błaszkiwiczowi, adwokatowi z Drohobycza, oskarżonemu o działalność i przemówienia antypaństwowe na wiecach.

Na mocy wyroku Błaszkiwicz został skazany z art. 305 k. k. na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary.

Uratowana ze szponów handlarza żywym towarem

WILNO. (PAT.) W pobliżu stacji Druskiéniki władze śledcze aresztowały podejrzanego osobnika, który z młodą kobietą oczekiwał na przybycie pociągu.

Przy aresztowanym znaleziono 3 fałszywe dowody osobiste oraz 2 paszporty zagraniczne. Prócz tego, znaleziono większą sumę w dolarach i rewolwer.

Zachodzi podejrzenie, iż zatrzymany jest handlarzem żywym towarem.

Krwawe walki z rewolucjonistami w Hiszpanji

MADRYT. W mieście Aspe w prowincji Alicante doszło do krwawych walk między rewolucjonistami a gwardją obywatelską.

Rewolucjoniści usiłowali rozbroić tamtejszą gwardję obywatelską, pilnującą fabryk przed strajkującymi i utrzymującą porządek w mieście.

Udało się jednak gwardji rozprószyć napastników i odeprzeć atak oddziału powstańczego.

Doszło do ogólnej strzelaniny, w czasie której zabite zostały 2 osoby cywilne. Jest mnóstwo rannych.

Wiadomości z prowincji nadchodzą do Madrytu bardzo skąpo. Rząd bowiem postanowił i nadal utrzymać cenzurę wiadomości telegraficznych, i to zarówno wewnątrz kraju jak i wobec zagranicy.

Bunt żywiołów na morzu Śródziemnym

PARYŻ. Od wczoraj szaleje na wybrzeżach Afryki Północnej gwałtowny orkan, połączony z ulewą.

Spiętrzone fale morza Śródziemnego, wysokości 10 metrów ze straszną siłą uderzają bezustannie o brzeg, porywając wszelkie urządzenia kąpielowe. Bulwary portowe w Algierze zostały do tego stopnia nadwerężone, że liczą się lada chwila z ich runięciem.

Wskutek oberwania chmur ulice w Algierze zamieniały się w rwące potoki. Komunikacja w samym Algierze i innych miastach jest zupełnie przerwana.

Uciekające przed burzą do portu okręty zostały częściowo uszkodzone, kilka zatонуło. Z portu nie wyjechał ani jeden okręt. Z powodu przerwania wszelkiej komunikacji nieznanym jest los tubylców, zamieszkałych wzdłuż wybrzeża.

Szkody wyrządzone przez orkan są olbrzymie, w samym mieście Algierze oceniają je na co najmniej 10 milionów złotych.

Na Dunaju spłonął okręt

Kapitan okrętu spalił się

WIEDEŃ. (PAT.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że w Panczova nad Dunajem spłonął wczoraj rumuński okręt, wiozący ładunek ropy naftowej do Budapesztu. Pewien marynarz wszedł do wnętrza o-

krętu z palącą się lampą, od której zapaliła się ropa.

Kapitan okrętu, Constantinescu, który usiłował zdusić ogień w zarodku, został ogarnięty płomieniem i spalił się.

Wobec tego, że zachodziło niebezpieczeństwo, iż pożar przetrzebieży się na inne okręty, przesunięto okręt na drugi brzeg, gdzie doszczętnie spłonął.

